

Piątek trzynastego stycznia zaczął się w Bostonie... wybuchem bomby na lotnisku. Dzięki zdecydowanej postawie doradcy prezydenta, admirała Arnolda Morgana, udało się zapobiec tragedii na miarę World Trade Center.

Stojący za tymi zamachami generał Raszud z Hamasu planuje kolejny ruch, a jego celem ma być Morgan. Zaczyna się morderczy wyścig z czasem, który przenosi czytelnika z waszyngtońskich kuluarów władzy i wywiadu w zaułki starówki w Damaszku, z sennego wirginijskiego miasteczka na skaliste brzegi i zielone pola Irlandii, by w końcu doprowadzić do bezpośredniej konfrontacji w centrum Londynu i dramatycznego finału w Szkocji.

Tym razem nie będzie to kolejna odsłona kilkuletniej wojny arcyterrorysty z prezydenckim „jastrzębiem”, po której przegrany może umknąć, lizać rany i zbierać siły do następnego etapu. Teraz walka toczy się dosłownie na śmierć i życie.